



Inflacja hamuje wzrost gospodarczy, a rynek pracy nadal odporny

**ANNA
PAWŁOWSKA**

Wojewódzki Urząd Pracy
w Gdańsku

Aktualnie rynek pracy szczególnie mocno uwarunkowany jest poziomem inflacji, więc ekonomiści z uwagą obserwują teraz ceny towarów i usług. Trwały wzrost cen, czyli inflacja nadal postępuje i ciągle ma dwucyfrową wartość. Obecnie widzimy sezonowe zahamowanie wzrostu cen niektórych produktów żywnościowych, ale nadal tempo wzrostu jest niepokojące. Według GUS, w czerwcu br. CPI (wskaźnik poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych) wyniósł aż 11,5% rok do roku, czyli ceny dóbr były średnio o 11,5% wyższe niż w czerwcu ubiegłego roku. Nadal wysoki poziom odnotowywano dla wskaźników tzw. inflacji bazowej (po wyłączeniu cen żywności i energii), ułatwiającej ekonomistom wyznaczanie kierunku zmian cen towarów i usług konsumpcyjnych w średnim i długim terminie. W czerwcu 2023 r. inflacja bazowa wyniosła 11,1% rok do roku. Oznacza to, że nadal polityka pieniężna NBP stoi przed poważnym wyzwaniem, a na powrót do realizacji celu inflacyjnego (2,5% \pm 1) przyjdzie nam jeszcze długo poczekać (według najnowszej prognozy NBP górną granicę celu inflacyjnego mamy osiągnąć dopiero pod koniec 2025 r.). W walce z inflacją ma pomóc słaba dynamika wzrostu gospodarczego, powodująca spadek popytu całkowitego. Oznaczać to może nie tyle zubożenie społeczeństwa (co jest skutkiem inflacji), ale raczej wyraźne spowolnienie wzrostu zamożności. Planowany wzrost zobowiązań finansowych z tytułu świadczeń społecznych będzie problemem nie tylko w walce z inflacją, ale także utrudni stymulowanie wzrostu gospodarczego, który na razie oscyluje w granicach zera. Na ten moment niestety nic nie wskazuje na pojawienie się impulsów, które trwale mogłyby ten stan zmienić.

Koniunktura sektora wytwórczego nadal poniżej poziomu bazowego

Czerwiec br. był kolejnym miesiącem, w którym wskaźnik PMI (Purchasing Managers' Index) dla sektora wytwórczego w Polsce jeszcze się obniżył do poziomu 45,1 p. (poniżej poziomu bazowego 50 p., określającego brak zmian). Oznacza to, że warunki gospodarowania dla podmiotów z powyższego sektora znacznie się pogorszyły. Mniejsza liczba nowych zamówień, spadek potrzeb produkcyjnych istotnie wpłynął na popyt na środki produkcji, który odnotował największy spadek od dwóch lat. Jednocześnie wystąpiły rekordowe obniżki cen wyrobów gotowych przy jednoczesnym kolejnym spadku kosztów produkcji. Na tak niski wynik koniunktury w polskim przemyśle wpływ miała słaba kondycja rynków europejskich, przede wszystkim rynku niemieckiego, od którego Polska jest silnie uzależniona. Równocześnie w strefie euro obserwowane jest wyhamowanie wzrostu w sektorze usług, który przez miesiące napędzał koniunkturę między innymi w naszym kraju. Świadczy o tym wskaźnik PMI strefy euro dla tego sektora, który kolejny miesiąc uległ obniżeniu i w czerwcu br. wyniósł 52,4 punkty. Trudna sytuacja rynkowa, zaważyła na nastrojach przedsiębiorców. Czerwcowe wskaźniki koniunktury publikowane przez GUS dla większości sektorów były niekorzystne, choć i tak w Pomorskiem przedsiębiorcy lepiej oceniali koniunkturę niż w innych regionach. Oceny pozytywne przeważały aż w trzech sektorach, tj. handlu hurtowym, zakwaterowaniu i gastronomii, a także niezmiennie w informacji i komunikacji, podczas gdy w kraju jedynie w ostatnim z wymienionych sektorów.

Jednakże pomimo coraz wyraźniejszych wskazań, ilustrujących pogorszenie koniunktury gospodarczej w I półroczu 2023 r., sytuacja na rynku pracy w tym okresie pozostawała względnie korzystna, a rynek pracy wykazywał się odpornością na niekorzystne zmiany w gospodarce.

Można zatem oczekiwać, że w najbliższym czasie spowolnienie aktywności ekonomicznej będzie jeszcze w nieznanym stopniu oddziaływać na podstawowe wskaźniki rynku pracy, choć w dłuższej perspektywie może nastąpić odwrócenie trendu.

Więcej przedsiębiorców w regionie, ale też zawieszanych działalności gospodarczych

Pomimo niesprzyjających warunków prowadzenia działalności gospodarczej nadal w województwie pomorskim, w rejestrze REGON można dostrzec, że więcej podmiotów rejestruje się niż wyrejestrowuje, co przekłada się na systematyczny wzrost liczby przedsiębiorstw w naszym regionie.

W czerwcu 2023 r. odnotowano 351,2 tys. podmiotów, tj. o 13,6 tys. (4%) więcej porównując rok do roku. Ten wzrost generują

przede wszystkim firmy osób fizycznych prowadzących własną działalność gospodarczą. Wraz ze zwiększającą się liczbą przedsiębiorstw w naszym regionie zwiększa się także liczba podmiotów, które zawiesiły działalność. O ile w połowie 2022 r. takich podmiotów było 42,2 tys. i stanowiły one 14% przedsiębiorstw, to już w czerwcu br. ich liczba zwiększyła się do 53,5 tys., tj. ponad 15% wpisanych jednostek do REGON.

Choć wydawałoby się, że wzrost liczby przedsiębiorstw przełoży się na wzrost zatrudnienia, to jednak tak się nie dzieje. Statystyki dla naszego regionu za pierwszy kwartał 2023 r. wskazują, że pracujących było mniej i stanowili 59,6% mieszkańców regionu w wieku 15-89 lat (odsetek ten określany jest mianem wskaźnika zatrudnienia). W skali roku oznacza to spadek tego wskaźnika o 0,5 p. proc. Choć nie jest on znaczący, to jednak może oznaczać początek trendu spadkowego w tym zakresie. Należy także zwrócić uwagę na zauważalny wzrost zwolnień grupowych jakich dokonali pomorscy pracodawcy. Do końca czerwca br. takich zwolnień w województwie pomorskim było 611, czyli prawie 3,5 razy więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Najwięcej osób zwolnionych w ramach redukcji grupowych pochodziło z sektora przetwórstwo przemysłowe i budownictwo. Obserwowane zapowiedzi zwolnień grupowych pozwalają wnioskować, że w niedalekiej przyszłości powyższa liczba może ulec dalszemu wzrostowi. Nie widać natomiast istotnego wzrostu rejestracji bezrobotnych zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Stanowili oni 4,4% wszystkich rejestrujących się bezrobotnych w czerwcu br. (odsetek ten wahał się w ostatnim roku w granicach 3-5%).

Stopa bezrobocia w naszym regionie utrzymuje się na niskim poziomie

O odporności rynku pracy świadczy m. in. poziom stopy bezrobocia rejestrowanego. W województwie pomorskim w czerwcu br. wyniosła ona 4,5%.

Na wyższy poziom stopy bezrobocia o 0,1 p. proc. niż wskazywały szacunki WUP w Gdańsku miała wpływ istotnie mniejsza liczba pracujących w naszym regionie w ujęciu miesięcznym, którą oszacował GUS. Stopa bezrobocia rejestrowanego obliczana jest jako udział osób bezrobotnych w liczbie ludności aktywnej zawodowo, czyli pracujących i bezrobotnych. Dlatego też na zmiany wielkości stopy bezrobocia mają wpływ zmiany w rejestracji i wyrejestrowaniach bezrobotnych w urzędach pracy oraz zmiany w liczbie pracujących.

Inne statystyki dotyczące danych z rejestrów bezrobotnych prowadzonych przez powiatowe urzędy pracy z czerwca br. nie odbiegają od tych z miesięcy wcześniejszych: ok. 25% zarejestrowało się w powiatowych urzędach pracy po raz pierwszy, około 55% włączeń z rejestru bezrobotnych było z powodu podjęcia pracy, blisko 60% bezrobotnych to kobiety, w tym prawie 30% to kobiety, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka, około 45% stanowili długotrwale bezrobotni, blisko 33% to bezrobotni bez kwalifikacji zawodowych, po około 25% stanowili bezrobotni do 30 roku życia i po 50 roku życia.

Mniej ofert pracy dla posiadających wykształcenie w naukach ścisłych lub inżynieryjnych

Pogarszający się stan koniunktury gospodarczej negatywnie

wpływa na liczbę wakatów na rynku. Ogólnopolski Barometr Ofert Pracy (pokazujący zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu) w czerwcu br. wskazał mniejszą ogólną liczbę wakatów o ponad 23% w stosunku do czerwca ub. r. Natomiast w obrębie grup zawodowych w szerokim ujęciu wzrost liczby ofert pracy odnotowano w zawodach o niskich kwalifikacjach. Większa liczba wakatów w tym obszarze związana jest m.in. z mniejszą presją płacową niż w przypadku zawodów o wysokich, w tym specjalistycznych kwalifikacjach. Jest to niezwykle istotne obecnie, gdy firmy optymalizują koszty prowadzenia działalności gospodarczej. Najbardziej skutki dekonunktury odczuły osoby z wykształceniem w naukach ścisłych lub inżynieryjnych. Na przyczyny takiej sytuacji eksperci wskazują korektę jaką dokonał rynek po okresie wzrostu podczas odbicia pocovidowego, jak i presję płacową, która zwłaszcza w zawodach informatycznych jest ponadprzeciętna.

Województwo pomorskie także odnotowuje mniejszą liczbę ofert pracy na rynku. Choć w czerwcu 2023 r., w ujęciu miesięcznym, nastąpił niespodziewany wzrost wolnych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej zgłaszanych do powiatowych urzędów pracy (z blisko 7,2 tys. do prawie 9,0 tys.), to porównując I półrocze br. z analogicznym okresem roku ubiegłego pracodawcy zgłosili o 15% wakatów mniej (ponad 43 tys. w I półroczu br., 51 tys. w I półroczu ub. r.). Należy pamiętać, że oferty pracy będące w dyspozycji powiatowych urzędów pracy stanowią zaledwie 11-14% wszystkich wolnych miejsc pracy na rynku.

Podsumowując spojrzenie na kondycję pomorskiej gospodarki oraz rynku pracy w pierwszym półroczu 2023 r., można stwierdzić, że sytuacja ta jest korzystniejsza niż w większości innych regionów.

Gospodarka Pomorza lepiej zniósła recesyjne tąpnięcie z początku tego roku, a regionalny rynek pracy nadal nie wykazuje oznak pogorszenia ogólnej sytuacji, chociaż widać już pewne negatywne impulsy w tym obszarze.

Brak stabilności makroekonomicznej, a zwłaszcza wysoka stopa inflacji, zapewne nadal będzie niekorzystnie wpływać na gospodarkę, a to w dłuższej perspektywie może mieć odbicie w zmianach na rynku pracy. Tym samym w tych obszarach może nas czekać dość trudna jesień.



ANNA PAWŁOWSKA
Wojewódzki Urząd Pracy
w Gdańsku

Doktor nauk ekonomicznych, specjalistka WUP w Gdańsku w zakresie rynku pracy, edukacji i kształcenia ustawicznego, współtwórczyni Pomorskiego Obserwatorium Rynku Pracy, zaangażowana w realizację projektów w zakresie rynku pracy i edukacji, członek Rady Konsultacyjnej Wydziału Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej na lata 2020-2024.